Nr. 178 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 10 sierpnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:	Numer telefonu	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:	CENA NUMERU	Ceny ogłoszeń:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—	REDAKCJI I ADMINISTRACJI 281-12.	LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. p.	10 gr.	Za 1 wiersz milimetr. (9½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—, Tabelaryczne o [illegible] proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsca [illegible] proc. Zagraniczne o [illegible] proc. drożej.
z dostawą do domu . mies. zł. 2·60, kwart. 7·—	Konto PKO Lwów № 504.044.	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.		
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·60, kwart. 7·—		Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.		
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—				

DROGI DO WIELKIEJ POLSKI

Przemówienie Marszałka Śmigłego-Rydza.

Kraków, 9. 8. (PAT) Przemówienie Marszałka Śmigłego-Rydza wygłoszone w dniu 8 sierpnia 1937 r. w czasie dorocznego Zjazdu Legionistów.

„Koledzy!

Witam Wasz Zjazd. Zbiórka w rocznicę 6-go sierpnia stała się naszym zwyczajem, uświęconym wieloletnią tradycją. Była ona zawsze manifestacją żołnierskiej przyjaźni. Ta przyjaźń powstała i rozwijała się wśród wielkich zdarzeń historycznych, tych, które stały się podstawą innego wyglądu politycznego Europy i głębokich przemian światopoglądowych i duchowych już nie tylko Europy, ale całej ludzkości.

Wśród gromów, przelatujących z jednego krańca Europy w drugi, wśród błyskawic, oświetlających milionowe bitwy narodów, rzucających blask i na naszą niewielką ówczesną gromadę, wyrosła piękna płonka żołnierskiej przyjaźni.

Zakwitła ona na wspólnocie żołnierskiej doli, gdy w drodze do Niepodległej Polski wspólne trudy i niebezpieczeństwa były próbą naszej miłości Ojczyzny i tej przyjaźni żołnierskiej.

Ona też była zawsze uzasadnieniem naszych zjazdów, szczególnej w ostatnich latach życia Komendanta.

Najważniejszym zaś i najpodnioślejszym akcentem tych zjazdów był zawsze hold dla Komendanta bez względu na to, czy był On z nami, czy Go z nami i wśród nas nie było.

Był to najwyższy i najpodnioślejszy akcent, bo był to hold dla Twórcy Niepodległej Ojczyzny, od którego postaci bił wielki styl dokonanych przełomowych spraw Polski, na którego czole, najwznioślejszym spośród wszystkich polskich czół, chmurzyła się najwyższa troska, jaśniała najtwardsza decyzja.

Oddanie dziś tego hołdu Komendantowi jest i w czasie tego zjazdu najwyższym i najbardziej podniosłym akcentem.

Dla oddania tego hołdu razem z wami przybyłem tu i to poza tym dawnym motywem żołnierskiej przyjaźni było przyczyną mojego przybycia.

Ale wykorzystam tę sytuację, że mam tak licznych zebranych przed sobą kolegów, którzy wyszli już z czynnej służby wojskowej i są czynni w życiu cywilnym, aby im powiedzieć kilka słów.

Koledzy!

Wiadomo wam jest, że świat dziś przeżywa przejmujące dreszcze. Rodzi się głęboki niepokój o przyszłość, a równocześnie wrą wszędzie zabiegi i usiłowania, aby w tę przyszłość iść w jak najlepszej i najsilniejszej postawie i formie.

Każde państwo robi to na swój sposób. Każde robi to, co uważa za najrozsądniejsze, albo robi to, na co je stać. Czy Polska może pozwolić sobie na niemyślenie o przyszłości?

Czy Polska jest izolowaną wyspą, której brzegów strzegą jakieś nadprzyrodzone potęgi, a wobec tego wolno Polakom pozwolić sobie na harce bezpłodnych swarów i doktrynerskich sporów?

Polska ma dziesięćkroć więcej do zrobienia. Liczne pokolenia zaborców żyły i kładły się do grobu z katechizmem unicestwienia wszystkiego co polskie. Liczne pokolenia Polaków umierały, nie mogąc wydźwignąć siły Polski. Tym większe nasze zadanie. Musimy podnieść całokształt życia Polski na inny, wyższy styl.

Nie jestem pesymistą koledzy, daleki jestem od wyrzekania. Nie mniej musimy stwierdzić, że mimo olbrzymiego dorobku naszych lat powojennych jesteśmy jeszcze w wielu dziedzinach prymitywem. Pochodzi to stąd, że w tym czasie, gdy inne państwa przeżywały największy rozwój, myśmy państwa nie mieli. Z tego prymitywu musimy wyjść, o ile Polska ma być istotnie wielkim państwem.

A jak wyjść? 1) mieć silną, dobrą armię, która by gwarantowała pokój zewnętrzny, 2) żelazną, twardą, bezwzględną ręką utrzymać ład, porządek, pewność jutra i bezpieczeństwo w naszym życiu wewnętrznym, 3) mając spokój zewnętrzny i spokój wewnętrzny, skonsolidować zwarty ideowo, karny zespół tych ludzi, którzy już mają dość krętych i zatęchłych dróg własnych najrozmaitszych ghett, albo tych, którzy młodzi wchodzą w życie, którzy chcą dla Polski pracować i którym na Polsce zależy.

Komu na Polsce zależy i kto nie ma głowy oczadziałej doktrynerstwem, ten napewno łatwo porozumie się co do zasad ideowych.

Tym zespołem ludzi przerobić ewolucję i zmianę psychiki polskiej. Tym zespołem ludzi zacząć pracę podniesienia na szczebel wyższy życia Polski jako Państwa — życia każdego Polaka.

Naturalnie mówię to w wielkich skrótach, dlatego może się wydać to zbyt proste. Ale, koledzy, wielkie rozstrzygnięcia są proste zawsze, ja wierzę, że to zostanie dokonane, bo wierzę w Polskę.

Ludzie przekonają się, że ten prosty właśnie sposób da im więcej, aniżeli chimeryczne, fantastyczne doktryny, które nie dotrzymują swych przyrzeczeń albo też dają mordownię, dają bratobójcze walki i jeszcze większą nędzę.

Wierzę, że znajdzie się zespół takich ludzi w Polsce. Gdyby w dobrą, rzetelną pracę włożono tę energię, pomysłowość, entuzjazm, a nawet ofiarność, którą się wkłada w spory, w podkopywanie, w judzenia, to jakże inaczej Polska by wyglądała. Ale jestem głęboko przekonany, że znajdzie się sposób, aby tych, którzy chcą judzić, którzy ciągle swary w Polsce chcą utrzymywać, aby tych ofiarników przekonać, że czas z tym skończyć.

Czas, Koledzy, w Polsce wprowadzić stosunki, oparte na prawdzie. Nadszedł czas podnieść przyłbicę, odrzucić wszelki fałsz. Jestem głęboko przekonany, że wśród Was w Obozie Legionowym ta przyjaźń, która zrodziła się w bezpośrednim sąsiedztwie śmierci, istnieje i dziś, a wszelki fałsz będzie odrzucony".

Przebieg Zjazdu Legionistów.

Kraków, 9. 8. (PAT) W ciągu ubiegłej nocy licznymi pociągami przybyli do Krakowa z całej Rzeczypospolitej uczestnicy Ogólnego Zjazdu Legionistów Polskich.

W dniu wczorajszym, w godzinach wieczornych przyjechał komendant naczelny Związku Legionistów płk. Adam Koc i zajął się ostatnimi przygotowaniami do Zjazdu.

Dziś o godzinie 8.15 pociągiem specjalnym przybył p. Marszałek Edward Śmigły-Rydz z otoczeniem, oraz członkowie rządu: wicepremier Kwiatkowski, minister gen. Kasprzycki, min. Poniatowski, min. Ulrych, wiceministrowie: Głuchowski, Korsak i Piasecki.

Na dworcu kolejowym pana Marszałka Śmigłego-Rydza powitali: komendant naczelny Związku Legionistów płk. Adam Koc, oraz komendant okręgu krakowskiego wicemarszałek Senatu Mikołaj Kwaśniewski. Poza tym na dworcu stawili się: prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, członkowie rządu, reprezentanci miejscowych władz państwowych z wojewodą Gnoińskim, generałowie, Narbutt, Łuczyński i Mond, prezydent miasta Krakowa dr. Kaplicki.

W chwili wieżdżania pociągu na peron, kompania honorowa z pocztem sztandarowym sprezentowała broń, a orkiestra odegrała Hymn Państwowy. Pan Marszałek, po odebraniu raportu od dowódcy kompanii honorowej, przeszedł przed jej frontem wraz z generalicją, pozdrawiając kompanię. Zgromadzona na peronie publiczność zgotowała Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi gorącą owację.

Po zatrzymaniu się w salonie recepcyjnym, Pan Marszałek Śmigły Rydz, wraz z przedstawicielami rządu, udał się samochodem w towarzystwie komendanta naczelnego Związku Legionistów płk. Adama Koca do Oleandrów. Zgromadzone na ulicach tłumy publiczności witały pana Marszałka owacyjnie. Z Oleandrów Pan Marszałek w towarzystwie komendanta naczelnego Związku Legionistów płk. Koca, członków rządu i generalicji udał się na Błonia Krakowskie, gdzie w pobliżu ołtarza polowego ustawiły się karne szeregi, okryte sławą, pułki legionowe, przybyłe na 14-ty Ogólny Zjazd Legionistów Polskich do Krakowa, by poprzysiąc w głębokim serc skupieniu niezłomność trwania w niestrudzonej służbie Rzeczypospolitej, by stać na straży godności Narodu i wielkości Państwa tak, jak rozkazał im Komendant, tak, jak żąda dziś Duch Jego nieśmiertelny.

Na błoniach, pod rozległym namiotem, ustawiono wśród zieleni polowy ołtarz. Po bokach zwisały na wysokich masztach chorągwie o barwach narodowych. Po stronie przeciwnej stanęły w zwartych szeregach b. pułki piechoty legionów: 1, 2, 3, 4, 5, 6 dalej 1 i 2 pułk ułanów oraz 1 p. artylerii z komendantem kół pułkowych.

O godz. 8.40 Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz po odebraniu raportu od gen. Kruszewskiego, przewodniczącego Rady komendanckiej kół pułkowych, dokonał wśród niemilknących okrzyków „Niech żyje" przeglądu kół pułkowych Związku Legionistów.

O godz. 8.45 ks. biskup polowy Gawlina w asyście licznego duchowieństwa odprawił polową mszę świętą. W czasie mszy chór legionowy odśpiewał szereg pieśni, a orkiestra wojskowa wykonała utwory religijne. Po nabożeństwie Legioniści odśpiewali „Boże coś Polskę".

O godz. 9.30 na szkarłatem przybraną trybunę, na której widniał duży Orzeł legionowy, wszedł Marszałek Śmigły-Rydz i wygłosił przemówienie.

Po przemówieniu Marszałka Śmigłego-Rydza rozległy się entuzjastyczne okrzyki „Niech żyje" i niemilknące długo oklaski. W tym momencie niezliczone tłumy otoczyły ukochanego Wodza, odprowadzając go pieśnią „Pierwszej Brygady" do trybuny przed Oleandrami.

W tym samym czasie po skończonej mszy polowej na błoniach krakowskich nastąpiło uroczyste odprowadzenie z Oleandrów na Wawel historycznych sztandarów bojowych pułków legionowych polskich przez kompanię honorową wraz z orkiestrą pułku piechoty Ziemi wadowickiej.

Na Wawelu naprzeciw krypty „Srebrnych Dzwonów" ustawiła się kompania honorowa z orkiestrą, zaś poczty sztandarowe zeszły do krypy, ustawiając się obok trumny Marszałka Józefa Piłudskiego i oczekując na przybycie wielkiego pochodu Legionistów na Wawel z Marszałkiem Polski Śmigłym-Rydzem, komendantem naczelnym Związku Legionistów Polskich płk. Kocem i członkami rządu Rzeczypospolitej na czele.

Po Mszy polowej, odprawionej przez ks. bp. Gawlinę, na Błoniach Krakowskich, na trybune przed pięknie udekorowanymi Oleandrami, przybył owacyjnie przez wielotysięczne tłumy publiczności witany, Marszałek Polski Śmigły Rydz wraz z otoczeniem.

W jakiś czas potem na szosie Woli Justowskiej ukazał się las pocztów sztandarowych oddziałów Związku Legionistów Polskich w historycznych mundurach z r. 1914. — Za pocztami sztandarowymi podprowadził oddziały naczelny komendant Zw. Legionistów płk. Adam Koc, meldując panu Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi rozpoczęcie defilady, po czym zajął miejsce na trybunie za Marszałkiem. Defiladę prowadził gen. bryg. Jan Kruszewski.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Wiadomości bieżące.

9
SIERPNIA 1937

Poniedziałek
Romana
Jutro: Wawrzyńca
Wschód słońca 4·08
Zachód „ 19·14

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Sonata Kreutzerowska“.
CASINO: „Królowa tańca“ i „Laurei i Hardy jako Mistrzowie głupoty“.
CHIMERA: „Dla ciebie Mario“.
EUROPA: „Zabronione szczęście“ (Ukochany wróg).
KOPERNIK: „Róża“.
MARYSIENKA: „Postrach opery“.
MUZA: „Teodora robi karierę“.
PALACE: „Dorożkarz nr. 13“.
PAN nieczynny.
RAJ: „Pieśń jej matki“.
STYLOWY: „Eskapada Weroniki“ i rewia Refrena.
SWIT: „Niesamowity dom“ i rewia.
TON: „Krew na morzu“.
UCIECHA: „Bohater z Teksasu“ i rewia

FOTOPLASTIKON.
„Bułgaria“.

KOMUNIKATY.

— **Urząd pocztowy w Skolem** zawiadamia, że piękna pieczęć propagandowa przedstawiająca jelenia ryczącego „Poznaj letnisko Skole“ będzie używana jeszcze tylko w bieżącym miesiącu. Znaczki naklejone na kopertach nadsyłanych przez PP. Filatelistów będą unieważniane opisaną pieczęcią wyraźnie i wysyłane pod podanym adresem.

— **Wystawa „Sto lat malarstwa lwowskiego“** urządzona staraniem Galerii narodowej miasta Lwowa w gmachu Muzeum przemysłu artystycznego, cieszy się nadal niesłabnącym zainteresowaniem publiczności. Wystawa obejmuje przeszło 300 dzieł przeważnie prywatnych właścicieli i daje znakomity przegląd dziejów malarstwa lwowskiego z lat 1790—1890. Reprezentowani są w niej najbardziej charakterystycznymi i wartościowymi dziełami m. in. Alojzy Rejchan, Henryk Rodakowski, Juliusz Kossak, Wilhelm Leopolski, Andrzej Grabowski i Artur Grottger. Wystawa otwarta codziennie od 10—14-tej. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr., dla wycieczek 10 gr.

KRONIKA MIEJSKA.

Śmierć pod kołami pociągu. Na dworcu lwowskim zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Oto około godz. 9 wieczór zajechał na dworzec główny pociąg z gr. kat. pielgrzymami z Doliny. Po przybyciu pociągu członkowie pielgrzymki rozbiegli się po dworcu w poszukiwaniu za wodą. To samo uczynił Piotr Kozar krawiec z Bojniec. Nieszczęśliwy chciał przebiec przez tor. W tej chwili nadjechał pociąg z Kołomyji i Kozar dostał się pod koła, ponosząc śmierć na miejscu.

SKAZANIE NA 13 LAT WIEZIENIA NIESUMIENNEGO URZĘDNIKA SKARBOWEGO

Poznań. 9. 8. (PAT.) W sobotę zakończył się w sądzie okręgowym w Poznaniu głośny proces przeciwko byłemu urzędnikowi 1-go urzędu skarbowego w Poznaniu Walentynowi Halaszowi, oskarżonemu o znaczne malwersacje na szkodę tegoż urzędu. Wyrok został opublikowany dopiero dzisiaj w niedzielę w południe. Sąd skazał Halasza na 13 i pół lat więzienia, zaś jego żonę za współwinę na 6 tygodni aresztu.

Program radiowy.

Wtorek, 10 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Ukr. gazetka informacyjna. 12.25: Muzyka lekka. 13.55: Płyty. 14.55: Giełda. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja dla dzieci. 16.20: Kwartet smyczkowy. 16.45: Felieton. 17: Koncert. 17.50: Pogadanka turystyczna. 18: Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.10: Płyty. 18.25: Kwadrans poezji. 18.50: Pogadanka. 19: Skecz. 19.15: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert rozrywkowy. 21.45 „Wieczory sierpniowe“ opowieść. 22: Koncert niewidomych artystów. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Koncert życzeń.

Giełda z dnia 9 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.15, Berlin 212.97, Amsterdam 291.85, Kopenhaga 117.80, Londyn 26.38, N. J. kobel 5.29, czeki 5.28 i 7/8, Oslo 132.88, Paryż 19.87, Sztokholm 136.00, Zurych 121.50, Mediolan 27.95. **Akcje:** B. Polski 105.50, Cukier 32.25, Węgiel 23.50, Norblin 63.00, Ostrowiec 26.50, Starachowice 32.00, Heberbusch 38.50. Tendencja nieco mocniejsza.

Przebieg Zjazdu Legionistów.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

Za gen. Kruszewskim postępowali jako oddział wydzielony, członkowie Komendy naczelnej Związku Legionistów oraz prezesi okręgów Zw. Legionistów. Za Komendą naczelną postępowała pierwsza kompania kadrowa, mając na czele swojego dawnego dowódcę generała dywizji Tadeusza Kasprzyckiego, ministra spraw wojsk.

W entuzajstycznym nastroju Legioniści z żywym wzruszeniem, wznosząc spontanicznie, niemilknące okrzyki, pozdrawiali przyjmującego defiladę Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza. Cały czas trwania defilady był jedną, wielką, spontaniczną owacją na cześć Marszałka Śmigłego-Rydza. Długo ciągnął się barwny wąż oddziałów legionowych, maszerujący krokiem sprężystym. Po zakończeniu defilady pan Marszałek Polski Śmigły-Rydz przejeżdżał wśród zgromadzonych szpalerem tłumów publiczności, wznoszących entuzjastyczne, żywiołowe okrzyki na cześć Marszałka.

Po odebraniu defilady przez pana Marszałka, pochód oddziałów Związku Legionistów przeszedł przez miasto i zatrzymał się u stóp wzgórza wawelskiego.

U wejścia na drogę królewską, wiodącą do katedry i zamku na czele pochodu stanął Marszałek Śmigły Rydz wraz z członkami rządu, komendy naczelnej i okręgu krakowskiego Związku Legionistów, udając się wraz z delegacją Zjazdu Legionowego i wojska, niosącą wieńce do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

HOŁD U TRUMNY MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Wobec pocztów sztandarowych oddziałów Związku Legionistów z całej Rzeczypospolitej, ustawionych u wejścia do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów i pocztów historycznych sztandarów bojowych pułków legionowych ustawionych u trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego, nastąpiło przy dźwiękach Hymnu Państwowego uroczyste oddanie hołdu pamięci twórcy Legionów i Wskrzesicielowi Niepodległości przez Jego następcę Marszałka Śmigłego Rydza, przedstawicieli Rządu oraz przez cały dzisiejszy ogólny Zjazd Legionistów Polskich.

Marszałek Śmigły Rydz złożył u trumny Józefa Piłsudskiego wspaniały wieniec z napisem „Komendantowi — 14-ty Zjazd Legionistów“, delegacja wojska zaś wieniec: „Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu od polskich Sił Zbrojnych“.

Następnie w głębokim milczeniu przedefilowały przed kryptą pułki legionowe, których delegacje również składały u trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego piękne wieńce.

Po złożeniu wieńców w krypcie przez koła pułkowe i po przemarszu przez Wawel pułków legionowych, kompania honorowa pułku piechoty Ziemi wadowickiej wraz z orkiestrą odprowadziła z Wawelu historyczne poczty sztandarowe Legionów Polskich do Oleandrów, gdzie zostały umieszczone w sali sztandarów, a obok nich wojsko zaciągnęło wartę honorową.

Po oddaniu hołdu Legioniści w formacjach pułkowych udali się na spożycie obiadów żołnierskich. Marszałek Śmigły-Rydz spożył obiad w gronie Legionistów 1 p. piechoty, którego był dowódcą w pierwszej brygadzie. W czasie posiłku dawnym zwyczajem legionowym odśpiewano szereg pieśni, które unaoczniły uczestnikom obiadu przeżyte trudy i boje. W chwili wyjścia pana Marszałka owacje na jego cześć wybuchły z nową siłą, po czym został on przez swoich żołnierzy porwany na ramiona i wyniesiony do samochodu.

O godz. 15-ej pan Marszałek opuścił Kraków, udając się pociągiem do Warszawy. Zamierzony uprzednio pochód na kopiec na Sowińcu wskutek niepogody został przez Komendę naczelną Zw. Legionistów odwołany.

Roboty wykonane około plantacyj miejskich.

Lwów, miasto ogrodów, pod względem obszaru i piękności parków, należy bezsprzecznie do pierwszych w Polsce. Kto pragnąłby zobaczyć piękne dalie, niech idzie do Parku Kilińskiego, Parku Kościuszki lub Wysoki Zamek, a ubawi oczy kwiatami, jakie dziś chyba w magnackich ogrodach oglądać można. Tegoroczne upały odbiły się również niekorzystnie na naszych plantacjach. — Wiele młodych drzew uschło, dziesiątki metrów kwadratowych trawników zostało spalonych od słońca. Mimo to szkody usunięto i dziś parki nasze występują w całej krasie. Powołana przez Prezydium miasta komisja plantacyjna, złożona z pierwszorzędnych fachowców, czuwa nad naszymi parkami, a troska komisji daje piękne owoce. W roku bieżącym pomimo uszczuplenia budżetu, poczyniono w parkach olbrzymie inwestycje i tak w Parku Kilińskiego przebudowano 680 m. kw. dróg, ułożono 426 m. ścieku, naprawiono 1.320 m. kw. dróg, wysadzono drzew liściastych 148, iglastych zaś 173, posadzono żywopłot z ligustru na 235 m. Na ul. Senatorskiej założono nowy zieleniec o pow. 260 m. kw., zasadzono 20 drzew i 35 krzewów. Na Wałach Gubernatorskich ukończono boisko dla dzieci o pow. 2.400 m. kw. W Parku Kościuszki zniwelowano 4.125 m. kw. trawników, na ul. Mickiewicza rozbito pod zieleńce 1.300 m. kw. betonowej starej jezdni i założono 2.742 m. kw. trawników. W Parku Kościuszki zasadzono 315 nowych drzew i 2.000 sztuk krzewów liściastych na żywopłot.

Niemniejsze starania poświęcono również Wysokiemu Zamkowi, gdzie naprawiono zniszczone schody kamienne, naprawiono 262 m. kw. dróg, założono 280 m. kw. nowych trawników, oraz wysadzono 555 drzew. Na innych ulicach miasta wysadzono nowe drzewa i uporządkowano trawniki. Na słupach tramwajowych MKE. umieszczono i obsadzono kwiatami 238 koszy. Przed kilkunastu gmachami szkolnymi założono ogródki, a 24 budynków samorządowych obsadzono pnączami. Wogóle wykonano robót ziemnych 6.474 m. kw., naprawiono i przebudowano 8.692 m kw. dróg, ułożono 900 m. ścieku, posadzono 494 drzew na nowych ulicach, uzupełniono zniszczone drzewa w ulicach i parkach 2.271 drzewami liściastymi i 786 iglastymi. Posadzono 14.857 krzewów, wysadzono roślin kwiatowych 233.300 sztuk. Obsiano 34.759 m. kw. trawników, zadarniono 2.232 m. kw. skarpy. Oto pokrótce dorobek prac wiosennych w naszych parkach i ogrodach.

Porządek na drogach chroni od wypadków.

Przestrzegajcie przepisów ruchu i pouczajcie innych.

1) Jedź zawsze tylko prawą stroną jezdni. Wyprzedzaj jadących przed tobą po ich lewej stronie, jednak tylko wtedy, gdy nikt nie nadjeżdża z przeciwka. Przy wymijaniu, jadących z przeciwka zjedź na sam prawy brzeg jezdni.

2) Na sygnał nadjeżdżających, którzy chcą cię wyprzedzić, lub wyminąć zwolnij i usuń się na prawy brzeg jezdni.

3) Jeśli jedzie kilka wozów w tym samym kierunku, jedź zawsze za wozem poprzedzającym, a nie obok niego.

4) Nie śpij podczas jazdy, nie powóź w stanie nietrzeźwym, nie wypuszczaj lejcy z rąk i nie odchodź od wozu.

5) Jeżeli chcesz stanąć lub zwalniasz, dawaj znak jadącym za tobą przez wyciągnięcie ręki w górę. Jeżeli zaś chcesz skręcić w boczną drogę, daj znak przez wyciągnięcie ręki w tym kierunku, w jakim zamierzasz skręcić. Przed skręceniem sprawdź czy droga przed tobą i za tobą jest wolna.

6) Na skrzyżowaniach i rozwidleniach dróg ustępuj z drogi temu, kto nadjeżdża z twej prawej strony. Wyjeżdżając z bocznej drogi na główną zobacz czy droga wolna.

7) Dbaj, aby konie twoje były zawsze dobrze zaprzęgnięte, miały założone wędzidła, oraz aby lejce były dostatecznie mocne.

8) Przed przejazdem kolejowym pilnie uważaj czy nie nadjeżdża pociąg i nie ryzykuj nigdy, że zdążysz przejechać przed jego nadejściem.

9) Uważaj na ustawione znaki drogowe i stosuj się do wskazówek przez nie podanych. Bądź posłuszny poleceniom i znakom dawanym przez policję i służbę drogową.

10) Miej na wozie stale przymocowaną tabliczkę z wyraźnym wypisanym imieniem, nazwiskiem i miejscem zamieszkania. Z nastaniem zmroku lub w czasie mgły zawieś po lewej stronie wozu zapaloną latarkę.

Liga Drogowa wzywa wszystkich woźniców do przestrzegania tych przepisów.

Dobry woźnica, zachowując porządek ruchu na drogach, nie hamuje ruchu, nie naraża siebie i innych na nieszczęśliwe wypadki, nie spowoduje śmierci lub kalectwa oraz straty mienia.

WYCIECZKA SLĄSKA WE LWOWIE.

Wczoraj o godz. 6 rano przybyła do Lwowa 300-osobowa wycieczka zorganizowana przez Śląski Instytut Kultury Pracowniczej „Zjednoczenie“ w Katowicach pod przew. posła Władysława Wieczorka. Na dworcu powitał gości oddział Związku Powstańców Śląskich, imieniem których przemówił p. Zb. Gralewski. Po zakwaterowaniu odbyła się o godz. 10 zbiórka pod pomnikiem Sobieskiego, skąd udano się na cmentarz Łyczakowski. — Tam na Cmentarzu Obrońców Lwowa odbyła się podniosła uroczystość złożenia wieńca, imieniem miasta przemawiał kpt. Todt, następnie prezes oddziału lwowskiego Zw. Powstańców Śląskich mjr. Kwak, uczestnik wszystkich trzech powstań śląskich, który w trzecim, najkrwawszym, dowodził artylerią w bohaterskich bitwach pod górą św. Anny. Wreszcie przemawiał pos. Wieczorek, który składając hołd poległym obrońcom Lwowa, złożył też hołd lwowianom poległym w bohaterskiej obronie Śląska i podkreślił łączność Śląska ze Lwowem.

Po obiedzie zwiedzano Panoramę Racławicką i dioramę dawnego Lwowa. Wycieczka zabawi we Lwowie do jutra i uda się w dalszą drogę do Zaleszczyk i Czerniowiec.

Przybycie wycieczki, witanej wszędzie we Lwowie nader serdecznie i poznanie przez gości śląskich lwowskich skarbów historycznych i rycerskiego nastroju tego miasta, stało się szczerą manifestacją tradycyjnego zbliżenia obu regionów.

WYSTAWA ESPERANCKA.

Warszawa. 9. 8. (PAT.) Wczoraj o godz. 19 w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Karowej 18 nastąpiło otwarcie wystawy esperanckiej. W trzech pokojach rozmieszczono liczne eksponaty, ilustrujące rozwój i dorobek międzynarodowego ruchu esperanckiego. M. in. na specjalną uwagę zasługuje dział propagandowo - turystyczny (afisze i przewodniki w języku esperanckim, wydane w różnych krajach) oraz dział oryginalnej literatury esperanckiej. Osobną salę poświęcono twórcy esperanta dr. L. Zamenhofowi.

ULGOWE WYJAZDY NA ZIEMIE WSCHODNIE.

Wzorem ubiegłego roku, zorganizowane zostały w czasie od 1 lipca do 30 września br. tanie wyjazdy dla szukających odpoczynku na ziemiach wschodnich. Przy wyjazdach tych, turyści korzystać mogą z 37 i pół prc. zniżek kolejowych.

Zniżki wydawane są do wszystkich stacyj PKP., leżących na wschód od linii „demarkacyjnej“, przebiegającej przez stacje: Sokółka — Hajnówka — Dorotyszcze — Hołoby — Sienkiewiczówka i Radziwiłłów k. Brodów, oraz na podstawie kart uczestnictwa LPT., które otrzymywać można w biurach podróży „Orbis“ i „Wagons Lits Cook“, oraz w kioskach Twa „Ruch“.

Karty uczestnictwa upoważniają również do odbycia 4-ch przejazdów wycieczkowych po Wileńszczyźnie, Polesiu lub Wołyniu ze zniżką 50 prc.

POWSTAŃCY NIE BOMBARDOWALI.

Salamanka, 9. 8. (PAT). W związku z bombardowaniem, którego ofiarami padły okręty cudzoziemskie na Morzu Śródziemnym, radiostacja w Salamance nadała komunikat, stwierdzający kategorycznie, że napaści te nie mogą być w żadnym razie przypisywane samolotom powstańczym.

KONIEC STRAJKU.

Rouen, 9. 8. (PAT). Strajk pracowników portowych i marynarzy rzecznych został w dniu dzisiejszym zakończony.

KATASTROFA SAMOLOTU

Lizbona. 9. 8. (PAT.) Samolot dokonujący lotu propagandowego, spadł do morza, na wysokości plaży Santa Cruz w pobliżu Torres Vedras. Pilot i dwóch pasażerów zginęło.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Rzym, 9. 8. (PAT) Okolice Reggio i Potanzy zostały ubiegłej nocy nawiedzone trzęsieniem ziemi. Wyrządzone szkody są nieznaczne. Ofiar w życiu ludzkim nie było.

ODKRYCIE OGROMNEJ PIECZARY.

Wiedeń, 9. 8. (PAT) W tych dniach w Alpach na jeziorze Hallstatt przypadkowo odkryto wielką pieczarę, liczącą z górą 1.000 metrów długości. Pieczara ta dzieli się na 7 pieczar mniejszych, w których znajdują się zlodowaciałe wodospady. Odkryta pieczara stanowić będzie ciekawą atrakcję turystyczną.

OGROMNY POŻAR.

Bordeaux, 9. 8. (PAT) W lasach St Laurent du Medec wybuchł wczoraj w południe gwałtowny pożar, który rozszerzył się z ogromną szybkością. Front pożaru liczy około 5 kilometrów i rozciąga się od Histrac do Hourtir. Na miejsce pożaru skierowano dla walki z ogniem liczne oddziały wojskowe. Wysiłki wojska nie dały jednak na razie żadnych rezultatów, gdyż pod wieczór pożar rozszerzał się dalej i zagrażał kilku okolicznym wioskom.

PIĘKNY WYCZYN LOTNICZY

Locarno. 9. 8. (PAT.) Niemiecki lotnik, por. Schreiber, biorący udział w zawodach szybowcowych w Rochers, przeleciał lotem szybowym ponad Alpami. Por. Schreiber wylądował na polach górskiej wioski Palagnedre w kantonie Tessina we włoskiej Szwajcarii.

OTWARCIE MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU OCIEMNIAŁYCH.

Warszawa, 9. 8. (PAT.) W ramach jubileuszowego kongresu esperantystów odbyło się wczoraj otwarcie 14 międzynarodowego kongresu esperantystów ociemniałych, zrzeszonych w międzynarodowym zrzeszeniu organizacji niewidomych.

Otwarcie kongresu było poprzedzone nabożeństwem, które odprawił w kaplicy przy instytucie głuchoniemych Franciszkanin ojciec A. Vanden Bosch (Belgia), ociemniały inwalida wojenny, który następnie wygłosił kazanie po esperancku.

Po nabożeństwie prezydium kongresu ociemniałych esperantystów udało się do Belwederu, gdzie złożyło wieniec oraz 2-minutową ciszą oddało hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

LEGIONISTA SZEDŁ PIESZO Z GDYNI DO KRAKOWA.

Kraków, 9. 8. (PAT) Prasa donosi, że na Zjazd Legionistów przybył pieszo z Gdyni bezrobotny legionista Nowak wraz z żoną. Wyszli oni z Gdyni 17-go lipca i przebyli drogę 746 kilometrów.

NOWE ZŁOŻA RUDY ŻELAZNEJ.

Poznań, 9. 8. (PAT) Z Kępowa donoszą, że na polach wsi Wyszanów powiatu kępińskiego natrafiono podczas robót melioracyjnych na złoża rudy żelaznej. Badania wykazały, że ruda jest wysoko procentową, zapewniającą opłacalność eksploatacji.

Uroczystości strzeleckie w Warszawie.

Warszawa, 9. 8. (PAT) Wczoraj odbyły się w Warszawie uroczystości Zw. Strzeleckiego — koncentracja ogólnostrzelecka.

Uroczystości rozpoczęły się w godzinach rannych pobudką na ulicach miasta, odegraną przez orkiestry strzeleckie. O godz. 10-tej rano na stadionie wojska polskiego nastąpiła zbiórka przybyłych ze wszystkich stron Polski oddziałów strzeleckich, które ustawiły się w kilku rzutach frontem do ołtarza polowego.

Mszę świętą polową odprawił ks. prałat Hilchen.

Po nabożeństwie oddziały strzeleckie przemaszerowały ulicami miasta na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie delegacja Związku Strzeleckiego złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza Następnie oddziały Z. S. przemaszerowały do Belwederu celem złożenia wieńca na stopniach pałacu belwederskiego.

W czasie składania wieńca przez delegację Z. S. oddziały strzeleckie przedefilowały przed Belwederem.

O godz. 14-ej na placu Na Rozdrożu odbyła się defilada oddziałów Z. S. męskich i żeńskich oraz Orląt.

Defiladę przyjął ze specjalnej trybuny inspektor armii gen. Nrwid-Neugebauer w otoczeniu komendanta głównego Z. S. ppłk. Frydrycha i prezesa zarządu głównego Z. S. Paschalskiego.

Walka prem. Chautemps z lewicą.

Paryż, 9. 8. (PAT) Wobec cichej podjazdowej walki skrajnej lewicy z rządem Chautemps, wynikającej przede wszystkim z zasadniczych przeciwieństw programowych, premier Chautemps, jak również min. skarbu Bonnet, głównie atakowany przez niezadowoloną z jego polityki oszczędnościowej lewicę, podjęli zgodną kontrakcję wobec opinii publicznej Francji. — Kontrakcja ta wyraża się przede wszystkim w serii przemówień, którą zainaugurował w sobotę prezydent republiki Lebrun w Lunneville, zgłaszając gorący apel o zachowanie ładu.

Kompromitacja Czechów.

Mor. Ostrawa, 9. 8. (PAT) W związku z procesem posła słowackiej partii narodowo-socjalistycznej, jaki toczył się w tych dniach w Bratysławie, — „Dziennik Polski" konstatuje, iż proces, którego jedynym celem było zgnębienie słowackiej partii ludowej i skompromitowanie jej przewódcy posła Sidora, zakończył się kompromitacją partii narodowo-socjalistycznej.

„Z sukcesu posła Sidora — pisze „Dziennik Polski" — cieszymy się, jako z sukcesu wielkiego naszego przyjaciela. Środki i sposoby, za pomocą których chciano go zniszczyć, nie są czymś nowym dla nas.

Przeciw naszej ludności i jej przewódcom także podnoszono podobne oskarżenia. Oskarżenia te okazały się również zwykłymi oszczerstwami i skończyły się kompromitacją czynników, które z tymi oszczerstwami wystąpiły".

Klątwa na członków rządu.

Białogród, 9. 8. (PAT) Dziś rano we wszystkich kościołach było niezwykłe przepełnienie na skutek zapowiedzi odczytania na nabożeństwach rannych decyzji Zgromadzenia św. Synodu, przekazującej trybunałom kościelnym i pozbawionej wszelkich praw i przywilejów w łonie kościoła do czasu ogłoszenia werdyktu przez trybunały 9-ciu członków rządu, przewodniczącego izby i 20-tu deputowanych z okręgu białogrodzkiego. Odczytana w Białogrodzie lista osób, objętych tymczasową klątwą, rozpoczyna się od nazwiska premiera Milana Stojadinowicza, a kończy się nazwiskiem jego brata, dep. Dragomira Stojadinowicza. Analogiczne listy odczytane zostały w kościołach wszystkich diecezyj.

Entuzjazm Holendrów dla Polaków.

Haga, 9. 8. (PAT) Cała prasa holenderska nie zdążyła jeszcze opublikować swoich pełnych entuzjazmu artykułów o obozie polskim i harcerzach polskich na Jamboree w Vogelzangu, kiedy otrzymała nowy zapas wrażeń z okazji przybycia „Zawiszy Czarnego" do portu amsterdamskiego. Na Holendrach, narodzie żeglarskim, przybycie „Zawiszy Czarnego" wywarło głębokie wrażenie, o czym świadczą niezwykle obszerne i szczegółowe artykuły i opisy statku. „Zawisza Czarny" podbił sobie głównie dlatego serca Holendrów, ponieważ, jak stwierdzają artykuły, „jest to typ okrętu, którego flota holenderska już nie zna, bo go zapomniała, a przecież przodkowie dzisiejszych żeglarzy holenderskich na takich właśnie statkach zdobyli sobie sławę światową, niejednego zatem z nich zainteresuje zwiedzenie „Zawiszy Czarnego" celem zrobienia porównań, jak to dawniej ojcowie jego puszczali się na podbój mórz, a jak to obecnie podróżować można z wyrafinowanym komfortem, którego przodkowie nasi zupełnie nie znali".

Otwarcie międzynarodowego kongresu esperanckiego.

Warszawa, 9. 8. (PAT) Dziś nastąpiło w Warszawie uroczyste otwarcie 29 Międzynarodowego Kongresu Esperantystów.

O godz 10 rano w kościele św. Aleksandra ks. Retondo (Włoch) esperantysta odprawił nabożeństwo, kazanie po esperancku wygłosił ks. Franciszkanin Modosto Karolfi.

Po nabożeństwie uczestnicy udali się do Belwederu, gdzie prezydium kongresu złożyło wieniec na stopniach pałacu belwederskiego, a zebrani 2-minutową ciszą uczcili pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wieniec był opasany szarfami o barwach polskich i esperanckich.

W południe w sali Filharmonii nastąpiło otwarcie kongresu.

Pana premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i rząd reprezentował podsekretarz stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej dr. Eug. Piestrzyński.

Sala była udekorowana flagami polskimi, zagranicznymi i esperanckimi. Otwarcia kongresu dokonał prezes komitetu organizacyjnego p. Bronisław Bogdan Wyszyński, który po powitaniu obecnych w krótkich słowach podniósł znaczenie obecnego kongresu, związanego z jubileuszem 50-lecia ukazania się pierwszej książki esperanckiej i odbywającego się w kolebce esperanta — Warszawie.

Na przewodniczącego kongresu został wybrany prof. dr. Odo Bujwid, który obejmując przewodnictwo wygłosił krótkie przemówienie.

Z kolei wygłoszono kilkanaście przemówień, w których mówcy dali wyraz uznaniu dla esperanta, jako języka pomocniczego, który znalazł adeptów w całym świecie.

ZJAZD LEGIONISTÓW POLSKICH NARODOWOŚCI WĘGIERSKIEJ.

Budapeszt, 9. 8. (PAT) W dniu dzisiejszym odbył się w Budapeszcie Zjazd Legionistów Polskich narodowości węgierskiej, w którym wzięło udział około 50 spośród zamieszkałych obecnie na Węgrzech 180 Legionistów.

NIEPOKÓJ W PALESTYNIE.

Jerozolima, 9. 8. (PAT). Nowa seria zamachów, świadczy o wzrasta jących niepokojach w Palestynie. — Wczoraj w godzinach rannych rozbrojono konstabla angielskiego. — Wieczorem został niebezpiecznie ranny funkcjonariusz tajnej policji. W Jaffie dokonano zamachu bombowego na mieszkanie adw. Iman Ragnes. Wybuch bomby zabił siostrę adwokata i niebezpiecznie ranił jego siostrzeńca.

KONIECZNOŚĆ WALKI ZBROJNEJ STWIERDZAJĄ GENERAŁOWIE.

Nankin, 9. 8. (PAT) Wszyscy dowódcy armii, zgromadzeni obecnie w Nankinie, złożyli marszałkowi Czang-Kai-Szekowi oświadczenia, zgodne z jego poglądem, stwierdzające konieczność podjęcia obrony zbrojnej Chin przed Japonią, w razie gdyby — jak to przewidują — usiłowania rokowań spełzły na niczym.

SOWIETY BUDUJĄ PANCERNIKI.

Nowy Jork, 9. 8. (PAT) „New York Times zapewnia, że w obecnej chwili toczą się rokowania pomiędzy sepcjalną komisją sowiecką a stoczniami amerykańskimi w sprawie budowy trzech pancerników.

SZEŚĆ OSÓB ZGINĘŁO W ZDERZENIU Z AUTEM.

Budapeszt, 9. 8. (PAT) Na szosie pod Budapesztem, student jednego z angielskich uniwersytetów najechał dziś samochodem na wóz, w którym znajdowało się 6 osób. — Wskutek katastrofy, wszystkie osoby, jadące furmanką, ponosły śmierć na miejscu. Kierowce samochodu, który wyszedł bez szwanku, aresztowano.

STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Praga, 9. 8. (PAT) Dziś wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Na zakręcie wywróciło się wojskowe auto ciężarowe, w którym znajdowało 16 ludzi. 8 osób odniosło ciężkie rany, 4 zaś lżejsze obrażenia. Spośród ciężko rannych 4 osoby zmarły w szpitalu, a o życie dalszych dwuch ciężko rannych istnieją poważne obawy.

CZWORACZKI W ANGLII.

Londyn, 9. 8. (PAT) Małe miasteczko Thetford, gdzie mrs. Lingwood powiła wczoraj czterech synów, stało się ośrodkiem zainteresowania całej Anglii. Matka i dzieci czują się doskonale, podczas gdy ojciec, dostojny przemysłowiec, właściciel zakładu kuśnierskiego w sąsiednim miasteczku Brandon, będący chlubą miejscowego klubu Rugby, otrzymuje setki telegramów gratulacyjnych, nadchodzących ze wszystkich punktów świata i przyjmuje dziennikarzy, którzy w obecnym okresie ogórkowym, zwanym "billy season", tłumnie przybyli do niego, składając mu życzenia z okazji radosnego zdarzenia.

NOWE KREDYTY DLA KUPCÓW, OSIEDLAJĄCYCH SIĘ NA KRESACH.

Poznań, 9. 8. (PAT). Donoszą z Poznania, że Bank Związku Spółek Zarobkowych otrzymał dalszą transzę w kwocie 100 tys. zł. nisko procentowych kredytów na finansowanie akcji przesiedleńczej kupców i rzemieślników wielkopolskich na Kresy wschodnie i do województw centralnych. Inicjatywę władz państwowych i instytucyj bankowych przyjęły zainteresowane sfery z dużym zainteresowaniem i zadowoleniem.

Na F. O. N.

W dniu 25 bm. wręczone zostały 73 pułkowi piechoty z okazji dorocznego święta pułkowego działko oraz ciężki karabin maszynowy wraz z kompletnym wyposażeniem i zaprzęgiem, ufundowane przez robotników i urzędników huty Pokój i huty Baildon oraz urzędników Zarządu głównego Huta Pokój S. A.

Rano przed godz. 9-tą przed ołtarzem polowym na boisku Pogoni stanęły w rozwiniętym szyku bataliony wojska w pełnym rynsztunku bojowym, a za nimi liczne miejscowe organizacje półwojskowe jak Związek Rezerwistów, Związek Podoficerów Rezerwy, Wojskowe Przysposobienie Kolejowe, Strzelec, Oddział Przysposobienia Morskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej huty Pokój. Pracownicy huty Baildon i Pokój przymaszerowali na boisko w długiej kolumnie, złożonej z orkiestry, 12 pocztów sztandarowych, koncernu, Oddziału Bytomiaków, Przysposobienia Morskiego, oraz przeszło 700 urzędników i robotników z dyrekcją i Radami załogowymi na czele, prowadząc za sobą ufundowany sprzęt.

Przed ołtarzem zajęli miejsca dowódca dywizji śląskiej p. pułk. Sadowski, p. wicewojewoda Malhomme, ks. biskup Bieniek, liczni przedstawiciele wojska oraz ciężkiego przemysłu i wreszcie delegacja huty Pokój i Baildon. Trybuny zaległa kilkutysięczna publiczność.

Msza św. poprzedzona została podniosłym kazaniem wygłoszonym przez ks. dr. Bombasa do żołnierzy.

Po nabożeństwie odbyło się przekazanie ofiarowanego sprzętu wojsku. Z ramienia huty Pokój i Baildon przemawiał główny dyrektor p. Absolon, podnosząc, że dar obecny jest nietylko specjalną oznaką czci i miłości, jaką jest otaczany żołnierz polski, jest nietylko dowodem pracy polskiego hutnika, lecz przede wszystkim symbolem nastrojów panujących wśród załogi tych zakładów. Z kolei zabrał głos przedstawiciel robotników p. Bolesław Cober. podkreślając konieczność najsilniejszego uzbrojenia armii i patriotyczne zrozumienie, jakie dla tych potrzeb panuje wśród pracowników obu hut. „Zapewniamy — kończył p. Cober — że załoga naszych hut zawsze i wszędzie nietylko w codziennym swym obowiązku wykuwa wielkość i zręby naszej nad wszystko ukochanej Ojczyzny, lecz również na zew naszego Wodza Naczelnego stanie w obronie całości granic naszego Państwa, dla którego żyje i w potrzebie umrzeć potrafi". — Po odpowiedzi i podziękowaniu p. pułk. Sadowskiego i dcy pułku p. pułk. Ducha dokonano przekazania sprzętu przez zmianę załóg. Defilada wokół boiska działka i ciężkiego karabinu maszynowego, wspaniale wykonana przez żołnierzy obsługi, wywołała długie brawa i oklaski.

Huta Pokój i Baildon otrzymały dyplomy i oznaki pułkowe. Oprócz tego dekorowano szereg b. oficerów i żołnierzy pułku oraz innych.

Piękną uroczystość, gorąco przyjętą przez całe społeczeństwo, zakończyła defilada pułku na rynku. Doskonała postawa i wyćwiczenie oddziałów wojskowych wzbudziły ogólny podziw i dumę. Po defiladzie pułk z oficerami na czele gościnnie podejmował zaproszone delegacje, przedstawicieli władz, przemysłu i społeczeństwa.

Podkreślić w końcu należy, że pracownicy koncernu huty Pokój składają już trzeci dar na Fundusz Obrony Narodowej. Za pierwszym razem przekazano 100.000 złotych, a następnie 32 Bytomiaków zatrudnionych w hucie Baildon ofiarowało ciężki karabin maszynowy. Obecny dar obejmował działko i ciężki karabin maszynowy. Łączna wartość darów wynosi 150.000 złotych. Przykład godny naśladowania.

WYNIKI MARSZU SZLAKIEM KADRÓWKI.

Kielce. 9. 8. Na mecie Marszu Szlakiem Kadrówki w Kielcach wzdłuż trasy zgromadziły się tłumy publiczności w liczbie ok. 10 tys. osób. Przy dźwiękach „Pierwszej Brygady" i owacjach zebranych tłumów wkroczyła na metę drużyna 33 p. p., w kategorii drużyn wojskowych. W 2 min. później 4 p. Strzelców, po czym kolejno przybywają następne patrole. Wieczorem na placu przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego, gdzie w 1914 r. miał pierwszą główną kwaterę Komendant Józef Piłsudski odbył się uroczysty raport i rozdanie nagród.

Komisja sportowa ogłosiła następujące wyniki marszu: W kategorji drużyn wojskowych: 1) 33 p. p. — 750 pkt.; 2) 1 bat. Strz. — 745,5;8) 1 p. s. p.; 9) 40 p. p.

W grupie drugiej przed poborowych: 1) Z. S. Skarzysko — 740,75; 2) Warszawa Śródmieście — 712,75; 8) **Lwów.**

SUKCESY POLSKICH PŁYWAKÓW NA WĘGRZECH.

Budapeszt. 9. 8. W sobotę i niedzielę polscy pływacy startowali na Węgrzech, odnosząc zwycięstwa w obu spotkaniach.

W sobotę polscy pływacy startowali w Dunaharaszci pod Budapesztem, gdzie spotkali się z tamtejszymi pływakami klubu H. U. E. — Polacy wygrali z dużą przewagą wszystkie konkurencje pływackie.

Wyniki techniczne: 100 m. stylem dowolnym: 1) Bocheński 1:02,2, 2) Gumkowski 1:07,2; 100 m. stylem grzbietowym: 1) Karliczek 1,16.6 sekund, 2) Jastrzębski; 200 m. stylem klasycznym: 1) Heindrich 2,56,6, 2) Rusin 3 min.; szafeta 7X33 m.: 1) Polska 2:13, 2) B. S. E. 2:18. W piłce wodnej Polacy uzyskali z drużyną B. S. E. wynik remisowy — 3:3.

W niedzielę, kombinowana drużyna pływacka warszawskiego A. Z. S. i katowickiego E. K. S. spotkała się w Pestszentersebet pod Budapesztem z czołowymi pływakami węgierskimi, którzy nie zostali zaliczeni do oficjalnej reprezentacji węgierskiej na zawody w Klagenfurcie w Austrii. — Polacy spisali się doskonale i z trzech konkurencji wygrali dwie, przy czym Heindrich ustanowił na 200 m. stylem klasycznym nowy rekord Polski w czasie 2:53,2

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P. K. O. Nr. 503.000.

SKAUCI KANADYJSCY Z REWIZYTĄ W POLSCE.

Bezpośrednio z Jamboree w Holandii przybędzie do Warszawy delegacja skautowa z Kanady, w skład której wchodzą trzej instruktorzy: dr. Trudel, poseł do parlamentu prowincji Quebec, oraz pp. Beaulieu i Lamane.

Skauci kanadyjscy przybywają z rewizytą za zeszłoroczną wizytę instruktorów Związku Harcerstwa Polskiego, którzy podczas swego pobytu w Ameryce odwiedzili również Kanadę.

Z Warszawy mili goście wyruszą na objazd ważniejszych ośrodków harcerskich w całym kraju, który umożliwi im zapoznanie się z całokształtem, oraz metodami polskiej pracy harcerskiej.

ZEBRANIE RZEMIEŚLNIKÓW W BRODACH.

Brody. (PAT). Pod przewodnictwem starosty mgr. Grodowskieo odbyło się w Brodach zebranie przedstawicieli cechów rzemieślniczych z powiatu, na którym reprezentowane były grupy metalowców, szewców, budowlana, żywnościowa, krawców i fryzjerów, oraz cech rękodzielników z Podkamienia. Zebrani zapoznali się z przepisami ustawy o cechach rzemieślniczych i o godzinach pracy w przemyśle i zostali wezwani do ścisłego ich przestrzegania. Wyjaśniono im też sposób urządzania odczytów fachowych i pokazów, zakładania szkół dokształcających, zwalczania fuszerów i sprawy egzaminów czeladniczych. Grupa fryzjerska wysunęła postulaty dotyczące godzin zamykania zakładów, nadto przedstawiono postulaty co do przyspieszenia rozdziału kredytów rzemieślniczych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 509/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1937 o godz. 9.30 w Szelpakach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Kazimierza Bączkowskiego, składających się z 1 lochy białej rocznej, 1 lochy prośnej, 1 wieprzka, 1 konia, 1 konia kasztana, 2 półszorków, 2 jałówek, 1 jałówki, 100 q jęczmienia, 50 q pszenicy, 30 q owsa, oszacowanych na łączną sumę zł 3440. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 21 lipca 1937. 2773K

Km. 347/36. Edykt licytacyjny. Dnia 16 września 1937 o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie grodzkim w Zbarażu na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunkach licytacyjnych, licytacja 3/6 części realności whl. 1247 gminy kat. Zbaraż. Nieruchomość ta składa się z placu budowlanego o powierzchni 52 sążni kw., na którym stoi dom parterowy murowany blachą kryty, składający się z lokalu sklepowego, 4-ch pokoi, 2 kucheń, korytarza, spichlerza, komórki i piwnicy oceniona na łączną kwotę 10.290 zł. Najniższa oferta wynosi kwotę 5145 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Sądzie grodzkim w Zbarażu.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 15 lipca 1937. 2772K

Km. 193/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Uhnowie Mikołaj Dmytruk, mający kancelarię w Uhnowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 sierpnia 1937 o godz. 10.30 w Wandzinie ad Karów odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zdzisława Marmorossa, składających się z 100 sągów dębowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Uhnów, 6 sierpnia 1937. 2774K

I. Km. 842/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Belwederska Nr. 5 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 sierpnia 1937 o godz. 9.30 w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska Nr. 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Sary Ritterman, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Stanisławów, 4 sierpnia 1937. 2775K

Km. 515/37/6. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Żurawnie Antoni Woś, mający kancelarię w Żurawnie, ul. Rynek Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1937 o godz. 11.30 w Lachowicach zarzecznych odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do ks. Eugeniusza Harasymowicza, składających się z 26 kóp pszenicy, 15 kóp żyta, powozu czarnego resorowego, psychy i kredensu pokojowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1230. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Żurawno, 4 sierpnia 1937. 2756K

Km. 456/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 sierpnia 1937 o godz. 8 w Płotyczy odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Janusza Cywińskiego, składających się z 1 fortepianu, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kozowa, 7 sierpnia 1937. 2777K

II. Km. 2568/33. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Lwowie przeciw zobowiązanemu Drowi Janowi Czesławowi 2 im. Sauczekowi o zł. w zł. 6.927.30 postanawia uzupełnić edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności z dnia 9 czerwca 1937 w ten sposób, iż wyznaczona na dzień 9 września 1937 r. o godzinie 9-ej licytacja majętności tabularnej Mogielnica stara ks. gr. dla większych posiadłości przy Sądzie okręgowym w Czortkowie prowadzonej, whl. 173 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Budzanowie w sali Nr. 3. 2780K

II. Km. 1072/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie II. rewiru Jan Jasiński, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Ormiańska Nr. 14 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1937 o godz. 13-tej w Stanisławowie ul. 3-go Maja Nr. 33 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II
Stanisławów, 6 sierpnia 1937. 2778K

I. Km. 313/36. Strona zobowiązana: Masa spadkowa po śp. Józefie Uznańskim. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Firmy Bracia Schanzer, Eksport drzewa w Bielsku odbędzie się dnia 12 października 1937 r. o godz. 9-ej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Zakopanem na zasadzie przez tenże Sąd zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Sądu okręg. w Nowym Sączu dla dóbr tabularnych. Whl. 756. Oznaczenie realności: Dobra tabularne Poronin I. o obszarze 59 ha. 36 a. 68 m kw. obejmujące lasy, role, pastwiska oraz parcele budowlane wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi i przynależnościami do tychże, a nadto przedsiębiorstwo tartaczne, gonciarnię, wełniarkę wraz z przynależnościami, jak prawo wodne dla tartaku i gonciarni itd. szczegółowo wymienionymi w protokole opisu i oszacowania znajdującym się w aktach komornika Sygn. j. w. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. zł. 329.336,58. Najniższa oferta zł. 219.557.72. Do realności whl. 756 Poronin I ks. gr. dla dóbr tabularnych przy Sądzie okręgowym w Nowym Sączu należą następujące przynależności: mostek drewniany, drzewostan, urządzenie gonciarni i tartaku, oraz prawo wodne oszacowane łącznie z nieruchomością, względnie odrębnie na kwoty szczegółowo wymienione w protokole opisu i oszacowania. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy w Nowym Sączu, jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytac. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w kancelarii komornika lub Sądzie gr. w Zakopanem. Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensja tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie zabezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgadzającego się na przejęcie długu przez nabywcę, jako też na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu, bądź prowadzenia interesów, albo ewikcji, albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenie i oznajmienie należy wnieść do Sądu powyżej oznaczonego, pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl par. 172 ust. ostat. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzania i ściągania podatków, dodatków, należytości i innych danin publicznych z realności, aby oświadczyli najpóźniej do dni 8 przed terminem licytacyjnym czy zaspokojenia tych należytości, o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przejęcie długu przez nabywcę, z równoczesnem uwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przejęcie długu przez nabywcę; późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego podatki, dodatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacane wraz z procentami i innymi należytościami ubocznemi, o ile nie są hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensje te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnem zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I.
Zakopane, 2 sierpnia 1937. 2776K

Km. 456/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza Nr. 276 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 sierpnia 1937 o godz. 8 w Stawkach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefy Ujejskiej, składających się z 1 krowy czerwonej 6-cio letniej, 1 krowy czerwonej 5-cio letniej, 1 sani załubni żółto-czarno malowanych, 1 powozu z budą płócienną, 1 lochy, 1 wieprza, 1 kilimu (tłosine), 1 kredensu pokojowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1350. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 24 lipca 1937. 2785K

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.